

Sygn. akt II CSK 81/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku R. T.
przy uczestnictwie B. T., M. T. i Z. U.
o stwierdzenie nabycia spadku po S. T.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 5 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.
z dnia 28 września 2018 r., sygn. akt XV Ca (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 27 grudnia 2017 r. stwierdził, że spadek po S. T. zmarłej w dniu 12 czerwca 2017 r., nabyły, na podstawie ustawy, jej dzieci: syn R. T., syn M. T. i córka Z. U., każde z nich po 1/3 spadku. Sąd Rejonowy ustalił, że S. T. była raz zamężna, w chwili śmierci była wdową. Miała troje dzieci, dwóch synów: R. i M. oraz córkę Z. U. W sprawie I Ns (...) został otwarty i ogłoszony przez Sąd Rejonowy w G. testament spadkodawczyni. Dokument został sporządzony w dniu 14 lutego 2017 r. w obecności Wójta Gminy K. i dwóch świadków. W dokumencie zapisano, że spadkodawczyni daruje synowi R. i

synowej B. T. będącą jej własnością działkę nr (...)/4 o pow. 0,2276 ha, objętą księgą wieczystą KW nr (...), „stanowiącą budynek mieszkalny i budynki gospodarcze” oraz, że do całości spadku powołuje R. i B. T. Dokument został podpisany przez Wójta i dwóch świadków. O sporządzenie testamentu poprosił wójta wnioskodawca, R. T. Poprosił aby wójt przybył do miejsca zamieszkania spadkodawczyni i wnioskodawcy. Wójt wyraził zgodę i poinformował, aby byli obecni dwaj świadkowie. Wnioskodawca poprosił E. S. i K. S. o pełnienie funkcji świadków. Wójt ze świadkami udał się do pokoju, w którym była spadkodawczyni. Przebywała ona w łóżku w pozycji siedzącej. W pokoju podczas sporządzania dokumentu nie było innych osób. Po wejściu świadek E.S. zapytał spadkodawczynię czy go poznaje, odpowiedziała tak. Nic innego już nie mówiła. Wójta zadawał jej pytania czy chce zapisać synowi i synowej nieruchomości, a ona odpowiadała twierdząco kiwając głową. W tej sytuacji Wójt uznał, że S.T. oświadczyła swoją wolę i spisał testament w formie protokołu. Z uwagi na to, że testatorka nie mogła utrzymać długopisu, testament nie został przez nią podpisany.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że zarzut uczestników postępowania M. T. i Z. U. nieważności testamentu jest uzasadniony. Testament alograficzny, przewidziany w z art. 951 § k.c. dla swej ważności wymaga złożenia oświadczenia woli w obecności jednej z tych urzędowych osób, które wskazuje przepis (w tym w obecności wójta) oraz w obecności dwóch świadków, a oświadczenie spadkodawcy spisuje się w protokole z podaniem daty jego sporządzenia. Protokół odczytuje się spadkodawcy w obecności świadków. Protokół powinien być podpisany przez spadkodawcę, przez osobę, wobec której wola została oświadczona, oraz przez świadków. Jeżeli spadkodawca nie może podpisać protokołu, należy to zaznaczyć w protokole ze wskazaniem przyczyny braku podpisu. Sąd Rejonowy podkreślił, że sporządzenie testamentu w tej formie nie może się obyć bez złożenia oświadczenia ostatniej woli przez testatora, czyli testator musi wypowiedzieć ustnie, jaka jest jego wola. Oświadczenie to musi być zatem wypowiedziane ustnie, nie może natomiast być odczytane przez niego lub przez uczestnika czynności z wcześniej przygotowanego projektu. Nawet zaaprobowanie przez testatora odczytanego tekstu nie prowadzi do sporządzenia ważnego testamentu.

Uwzględniając ustalone w sprawie okoliczności, w jakich doszło do sporządzenia testamentu przez S. T., a więc, że jedynym słowem, jakie ona wypowiedziała było słowo „tak” na pytanie E. S. czy go poznaje i kiwanie głową w odpowiedzi na zadawane pytania dotyczące treści ostatniej woli, brak było podstaw do przyjęcia, że spadkodawczyni sporządziła testament. Nieważność testamentu uzasadnia zastosowanie ustawowego porządku dziedziczenia.

Postanowieniem z dnia 28 września 2018 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację wnioskodawcy. Sąd odwoławczy podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji, co do wymogu ustności oświadczenia woli testatora. Forma kiwania głową nie odpowiada pojęciu ustnej wypowiedzi, nawet przy przyjęciu, że zamiar uczynienia syna R. spadkobiercą był znany, tak bowiem wcześniej spadkodawczyni wypowiadała się w szerszym gronie. Nie podzielił też poglądu skarżącego, że przepis art. 948 § 1 k.c. nakazujący dążyć do jak najpełniejszego urzeczywistnienia woli spadkodawcy powinien mieć w sprawie zastosowanie, ze skutkiem ustalenia treści ostatniej woli spadkodawczyni, takiej jak zapisana w protokole z dnia 14 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy wskazał również na niemożność konwersji spornego testamentu w kierunku ważnego testamentu ustnego, z uwagi na ustaloną okoliczność braku ustnego oświadczenia spadkodawczyni.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego to jest art. 951 § 1 k.c. przez błędne przyjęcie, że oświadczenie spadkodawcy dotyczące rozrządzenia majątkiem musi być wypowiedziane w całości ustnie; naruszenie art. 948 § 1 i 2 k.c. przez niezastosowanie wynikającej z tego przepisu zasady *favor testamenti*; naruszenie art. 952 § 1 k.c. przez błędne przyjęcie braku możliwości konwersji sporządzonego testamentu na ważny testament ustny.

We wnioskach kasacyjnych wnioskodawca domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i orzeczenia co do istoty sprawy przez stwierdzenie, że spadek po S. T. na podstawie testamentu alograficznego nabyli syn R. T. i synowa B. T. po ½ części, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący w uzasadnieniu zarzutów skargi kasacyjnej powołuje się na potrzebę zastosowania zasady *favor testamentii* dla utrzymania w mocy rozrządzenia spadkodawczyni wskazując, że zastosowanie tej zasady do wykładni przepisów prawa spadkowego, a nie tylko do treści oświadczenia ostatniej woli, jest aprobowane w nauce. W związku z tym stanowiskiem odnotować trzeba, że zakres stosowania art. 948 § 1 k.c. stanowiącego, iż testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy, jest przedmiotem odmiennych wypowiedzi nie tylko w nauce, ale i w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zasadnicza różnica sprowadza się do tego czy wskazany przepis dotyczy wykładni tylko treści testamentu czy również wykładni przepisów prawa spadkowego, w tym w szczególności przepisów o formie testamentu. Jakkolwiek w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdaje się przeważać stanowisko, że przepis ma zastosowanie wówczas, gdy testament jest ważny, zabiegom zmierzającym do ustalenia rzeczywistej treści woli spadkodawcy poddaje się bowiem jego treść, to jednak nie można pominąć tych, istotnych, wypowiedzi wskazujących na stosowanie art. 948 k.c. w odniesieniu do wykładni przepisów dotyczących formy testamentu. Powołać tu trzeba uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1973 r., III CZP 78/72, wpisaną do księgi zasad prawnych (OSNC 1973/12/207), w której za podpis spadkodawcy na testamencie własnoręcznym zawartym w liście uznano określenie wskazujące na stosunek rodzinny spadkodawcy do spadkobiercy. Sąd Najwyższy kierował się ideą potrzeby ochrony własności, wskazując, że gdy przepis określający wymagania co do formy nasuwa wątpliwości co do zakresu wymagań, od których spełnienia zależy ważność testamentu, wówczas wykładnia tego przepisu *in favorem testamentii*, gwarantująca przy tym realizację celów testamentu, będzie czynić zadość tej ochronie. Okoliczność, że powołany wówczas przez Sąd Najwyższy art. 4 k.c. został uchylony z dniem 1 października 1990 r. (art. 1 pkt 2 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.)), nie oznacza, że myśl wyrażona w powołanej uchwale utraciła znaczenie. Potrzeba wykładni przepisów prawa zgodnie z zasadami i celami Rzeczypospolitej Polskiej wynikającymi z obecnie obowiązującej Konstytucji nie budzi wątpliwości, zważywszy, że Konstytucja gwarantuje ochronę zarówno

własności jak i dziedziczenia, a refleksem wynikającej z art. 31 ust. 3 zasady proporcjonalności jest, na etapie stosowania prawa, obowiązek sądu poszukiwania sankcji proporcjonalnej, uwzględniającej cel naruszonej normy i interesy chronione przez naruszoną normę,

W rozpoznawanej sprawie problem wykładni przepisów o formie testamentu *in favorem testamentii* wiąże się z formą testamentu alograficznego (art. 951 § 1 k.c.). Forma tego testamentu obejmuje dwa elementy, oprócz dokumentu w postaci urzędowego protokołu obejmującego treść oświadczenia spadkodawcy, obejmuje oświadczenie ostatniej woli złożone przez spadkodawcę, przy czym element pierwszy ma mieć formę pisemną, a oświadczenie ma być złożone ustnie. Oświadczenie to, jak stanowi ustawa, musi być dokonane ustnie, co oznacza, że reguła wynikająca z art. 60 k.c., iż wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, nie ma tu zastosowania.

Liczne, na tle obowiązującego stanu prawnego, wypowiedzi Sądu Najwyższego wskazują, że zagadnienie „ustności” a więc osobistej, pochodzącej od testatora wypowiedzi, sprowadza się do dwóch pytań, po pierwsze, czy testator sporządzając testament musi podać swoją wolę ustnie, czyli słowami i bezpośrednio, czy też może to uczynić w inny sposób, przy pomocy gestów, znaków i po drugie, czy może się wyręczyć w podaniu swej woli inną osobą, a własną czynność ograniczyć do potwierdzenia oświadczenia podanego za pośrednictwem innej osoby. Odnosząc się do tych zagadnień, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 września 1968 r., III CZP 85/68 (OSNC 1969/6/102), a także w uchwale z dnia 26 lutego 1993 r., III CZP 24/93 (OSNC 1993/7-8/134) wyraził pogląd, który skład orzekający w pełni aprobuje, że wyrażenie ostatniej woli ustnie przez testatora oznacza, iż od testatora ma pochodzić decyzja odnośnie do tego, kogo chce on powołać w charakterze spadkobiercy czy też zapisobiorcy i czym chce rozrządzić, to jest całym majątkiem czy też tylko jego częścią. Oświadczenie zawierające te elementy musi być złożone przed osobą urzędową i przed przystąpieniem do spisywania treści testamentu alograficznego. Warunek pochodzenia oświadczenia od testatora nie jest więc spełniony, jeżeli dochodzi np. do odczytania projektu testamentu przez inną osobę nawet

w sytuacji zaakceptowania tego projektu przez testatora. Sąd Najwyższy, niewątpliwie kierując się wykładnią *in favorem testamentii* wyjaśnił również, że przepis nie nakazuje złożenia oświadczenia woli słowami, a tylko ustnie, przez co należy za ustną można uznać także taką wypowiedź, w której wola została przez testatora zakomunikowana za pomocą znaków słownych, pojedynczych słów, gestykulacji, wyrażających konkretne propozycje, co i komu z jego majątku ma przyspaść (por. powołane uchwały z dni: 20 września 1968 r. i 26 lutego 1993 r., a także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1982 r., III CRN 169/81, OSNC 1982/5-6/91 i z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 688/12, OSNC-ZD 2014/3/55).

Okoliczności rozpoznawanej sprawy wykluczają możliwość przyjęcia, że spadkodawczyni wyraziła swoją ostatnią wolę ustnie. Przede wszystkim nie od niej pochodziło oświadczenie, kogo powołuje na spadkobierców i do jakiej części jej majątku i ona takiego oświadczenia nie złożyła. Te wypowiedzi były wypowiedziami wójtów. Kiwanie głową, jakkolwiek taki gest może być jest poczytywany za wyraz aprobaty, nie pozwala, w okolicznościach sprawy przyjąć, że było to ustne wyrażenie woli, w rozumieniu powołanych przepisów.

Nietrafnie skarżący zarzuca zaniechanie przez sąd rozważenia konwersji nieważnego testamentu ustnego. Konwersja, jakkolwiek w systemie prawa cywilnego nie ma przepisu, z którego wynikałby jej dopuszczalność, jest instytucją uznaną i polega na zastąpieniu, drogą wykładni funkcjonalnej, wadliwej czynności prawnej inną formą lub treścią; wyraża tendencję do funkcjonalnego, proporcjonalnego podejścia do sankcji nieważności oraz łagodzenia zarówno jej automatyzmu, jak i rygoryzmu skutków. Taką też wykładnię, mając na uwadze wyrażoną w art. 948 k.c. zasadę dążenia do urzeczywistniania ostatniej woli spadkodawcy, zastosował Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 marca 1971 r., III CZP 91/70 (OSNC 1971/10/168), podjętej w składzie siedmiu sędziów i wpisanej do księgi zasad prawnych, o dopuszczalności uznania testamentu przewidzianego w art. 951 § 1 k.c. nieważnego z powodu niezachowania wymagań co do formy, za testament szczególny, ustny. Dopuszczenie konwersji pozwoliłoby, w ocenie skarżącego, na wniosek, że nieważność testamentu alograficznego z powodu wadliwości formy, nie wyłączała przyjęcia, iż spadkodawczyni sporządziła ważny

testament szczególny, ustny. W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy wniosek taki jest wykluczony, ponieważ nie został spełniony wymóg „ustności”. Obydwa rodzaje testamentów, zarówno zwykły, przewidziany w art. 951 § 1 k.c., jak i szczególny, ustny, przewidziany w art. 952 § 1 k.c. wymagają dla swej ważności złożenia przez spadkodawcę oświadczenia woli ustnie, czyli w sposób, który wyżej opisano z powołaniem się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Wobec bezwzględnie obowiązującego charakteru przepisów kodeksu cywilnego dotyczących testamentów, w tym ich formy, wykluczyć należy możliwość potraktowania wypowiedzi spadkodawczyni o przekazaniu na wypadek jej śmierci majątku wnioskodawcy i jego żonie, wygłoszonej wcześniej, w obecności kilku osób, jako ustnego oświadczenia wymaganego przepisem art. 951 § 1 k.c., co w powiązaniu z akceptującym kiwaniem głową miałoby doprowadzić do stwierdzenia, że doszło o sporządzenia ważnego testamentu alograficznego.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

jw